

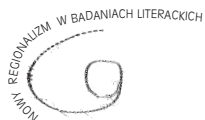
Kamila Gieba

LUBUSKA LITERATURA OSADNICZA JAKO NARRACJA ZAŁOŻYCIELSKA REGIONU





LUBUSKA LITERATURA
OSADNICZA JAKO NARRACJA
ZAŁOŻYCIELSKA REGIONU



KOMITET REDAKCYJNY:

Małgorzata Czermińska – przewodnicząca
Krzysztof Kłosiński
Magdalena Marszałek
Małgorzata Mikołajczak
Elżbieta Rybicka



**TOM
7**

Kamila Gieba

LUBUSKA LITERATURA
OSADNICZA JAKO NARRACJA
ZAŁOŻYCIELSKA REGIONU

Kraków

Publikacja dofinansowana przez Uniwersytet Zielonogórski

Książka powstała dzięki środkom finansowym Narodowego Centrum Nauki
w Krakowie, przyznanych na podstawie projektu badawczego
nr 2015/17/N/HS2/03214

© Copyright by Kamila Gieba and Towarzystwo Autorów
i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS, Kraków 2018

ISBN 97883-242-3181-2
e-ISBN 97883-242-3300-7
TAiWPN UNIVERSITAS

Opracowanie redakcyjne
Joanna Nazimek

Projekt okładki i stron tytułowych
Sepielak

Na okładce
Przedwojenny niemiecki cmentarz w Kaczenicach
w województwie lubuskim, fot. Kamila Gieba

www.universitas.com.pl

Wykaz skrótów

- DD – Z. Trziszka, *Dać drapaka. Wybór opowiadań*, Poznań 1983.
- DN – Z. Trziszka, *Dom nadodrzański*, Łódź 1968.
- G – K. Fedorowicz, *Grünberg*, Kraków 2012.
- KB – Z. Morawski, *Kwartal bohaterów*, Łódź 1965.
- KT – I. Dowgielewicz, *Krajobraz z topolą. Powieść*, Poznań 1966.
- PMI – Z. Trziszka, *Podróże do mojej Itaki*, Warszawa 1980.
- PP – J. Hen, *Prawo i pięść*, Izabelin 1997.
- R – N. Bukowiecka-Kruszona, *Rubież*, Gorzów Wielkopolski 1998.
- SPA – J. Olczak, *Szyld pisany antykwą. Powieść*, Poznań 1977.
- SS – J. Olczak, *Siwe skrzydła. Opowiadania*, Poznań 1975.
- SWZ – M. Sidorska-Ryczkowska, *Stacyjka na wschodzie i zachodzie*, Gdynia 2004.
- W – E. Derylak, *Wedelmann*, Wrocław 2014.
- WBC – E. Paukszta, *Wszystkie barwy codzienności*, Poznań 1961.
- ZŻ – E. Paukszta, *Znak żółwia. Powieść dla młodzieży*, Poznań 1986.

Podziękowania

Ta książka nie ukazałaby się, gdyby nie pomoc i wsparcie wielu osób. Najważniejszą z nich jest prof. Małgorzata Mikołajczak, której serdecznie dziękuję za wartościowe wskazówki, liczne inspiracje, ciekawe dyskusje i nieustanną mobilizację. Za cenne merytoryczne uwagi i baczność lekturę pierwszej wersji monografii dziękuję także recenzentom, dr hab. Elżbiecie Rybickiej oraz dr. hab. prof. UW r Wojciechowi Browarnemu.

Podziękowania kieruję również do pracowników i dyrekcji Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Zielonogórskiego, a w szczególności do Pani Dyrektora tego instytutu dr hab. prof. UZ Marzanny Uździckiej oraz do Dziekana Wydziału Humanistycznego dr hab. prof. UZ Sławomira Kufla za zapewnienie doskonałych warunków do rozwoju naukowego i pracy badawczej. Ponadto dziękuję dr hab. Anastazji Seul oraz dr hab. prof. UZ Dorocie Kulczyckiej z Zakładu Teorii Literatury i Krytyki Literackiej IFP UZ za wspieranie moich badań prowadzonych w tym zakładzie. Do grona osób, którym pragnę podziękować, należy również dr Katarzyna Grabias-Banaszewska.

Wiele elementów tej książki mogłam udoskonalić dzięki licznym i niezwykle inspirującym rozmowom z uczestnikami cyklicznych konferencji odbywających się od 2012 roku pod hasłem „Nowy regionalizm w badaniach literackich”. Wszystkim im serdecznie dziękuję. Konferencyjne debaty pozwoliły mi skonfrontować moje tezy i hipotezy z najnowszymi nurtami funkcjonującymi w obrębie literackich badań regionalnych.

Jestem wdzięczna także kolegom i koleżankom z seminarium doktoranckiego, którzy przez wiele lat nieprzerwanie mnie wspierali i zawsze służyli radą: do nich należą zwłaszcza Mirosława Szott, Janusz Łastowiecki, Katarzyna Meller, Katarzyna Krysińska, Marika Sobczak i Dorota Poślednia.

Dziękuję także instytucjom: Narodowemu Centrum Nauki w Krakowie za wsparcie finansowe oraz Towarzystwu Autorów i Wydawców

PODZIĘKOWANIA

Prac Naukowych Universitas za sprawne i rzetelne prace redakcyjne oraz edytorskie.

Odrębne podziękowania składam mojej najbliższej rodzinie: mężowi Piotrowi i córce Milenie. Bez ich dopingu, zaangażowania i cierpliwości na pewno nie napisałabym tej książki.

Wprowadzenie

Wraz z zakończeniem II wojny światowej zmienił się kształt terytorialny Polski, na co decydujący wpływ miały rozstrzygnięcia poczynione podczas konferencji w Teheranie (1943), Jałcie (1945) i Poczdamie (1945). Winston Churchill, Józef Stalin i Franklin Delano Roosevelt (w Jałcie tego ostatniego zastąpił Harry Truman) podjęli decyzje, które radykalnie zmieniły polskie granice. Kresy II Rzeczypospolitej¹, a wraz z nimi takie miasta jak Wilno i Lwów, zostały odłączone od kraju na rzecz ZSRR. Nową zachodnią granicę wytyczono natomiast wzdłuż linii dwóch rzek: Odry i Nisy Łużyckiej, przyznając tym samym Polsce terytoria uprzednio należące do III Rzeszy. Oprócz zachodnich terenów inkorporowano także Wolne Miasto Gdańsk oraz byłe Prusy Wschodnie.

Bezpośrednim skutkiem tych zmian były masowe migracje. Nabytki terytorialne na zachodzie i północy powojennej Polski musiały zostać zasiedlone i zagospodarowane – napływali na nie kresowianie, ale również reemigranci, byli pracownicy przymusowi, mieszkańcy centrum kraju i innych polskich regionów przedwojennych, a potem także Ukraińcy relokowani w ramach akcji „Wisła”. Równocześnie z nowych ziem wysiedlano ludność niemiecką. Władze państwowe rozpoczęły szeroko zakrojoną akcję propagandową, która miała zachęcać do przyjazdu na tereny nazwane Ziemią Odrzańską. Wysyłano na te terytoria dziennikarzy i publicystów, którzy opisywali

¹ W dalszej części pracy stosuję nazwę „Kresy” ze świadomością, że wiąże się z nią ideologiczne obciążenia i bywa traktowana jako hasło, które konotuje zależności kolonialne. Na ten problem wskazywano m.in. w następujących pracach: B. Bakula, *Kolonialne i postkolonialne aspekty polskiego dyskursu kresoznawczego (zarys problematyki)*, „Teksty Drugie” 2006, nr 6, s. 11–33; G. Borkowska, *Perspektywa postkolonialna na gruncie polskim – pytania sceptyka*, „Teksty Drugie” 2010, nr 5, s. 40–52; H. Gosk, *Opowieści „skolonizowanego/kolonizatora”. W kręgu studiów postzależnościowych nad literaturą polską XX i XXI wieku*, Kraków 2010, s. 54, przypis nr 9.

WPROWADZENIE

życie osadników na ziemiach pełnych dobrobytu. Rychło do publicystyki dołączyła beletrystyka, która z jednej strony była efektem ideologicznej koniunktury, z drugiej odpowiadała na potrzebę literackiej artykulacji istotnego powojennego doświadczenia Polaków.

Poszczególne terytoria wcielone do Polski nie tworzyły jednolitej przestrzeni: różniły się między sobą m.in. ze względu na dziedzictwo historyczne i swoistość lokalnych krajobrazów kulturowych. W granicach kraju znalazło się kilka regionów należących przed 1945 rokiem do Niemiec: Ostpreußen (Warmia i Mazury), Pommern (Pomorze Zachodnie), Niederschlesien (Dolny Śląsk), Oberschlesien (Górny Śląsk), a także część Brandenburgii – Nowa Marchia, którą w 1945 roku opatrzono nazwą „Ziemia Lubuska”.

Tematem niniejszej książki jest literatura dotycząca przesiedleń do tego ostatniego regionu, jednak zanim przejdę do szkicowego zarysowania głównych problemów badawczych, wskażę pokrótce na powojenną sytuację administracyjną Ziemi Lubuskiej. Nie jest ona bowiem prostym odtworzeniem krainy historycznej, czyli obszaru posiadającego spójną historię, tradycję i kulturę. Region lubuski, którego nazwa nawiązywała do średniowiecznej krainy z siedzibą w Lubuszu, został po II wojnie światowej nie zrekonstruowany, ale skonstruowany niemal od podstaw. W skład powojennej Ziemi Lubuskiej weszły tereny historycznie przynależne do Pomorza Zachodniego, Wielkopolski, Dolnego Śląska i Dolnych Łużyc. W wyniku ustanowienia zachodniej granicy kraju na linii Odry i Nysy Łużyckiej do Polski dołączono tylko niewielką część średniowiecznego regionu lubuskiego. Dwa największe miasta należące do powstałego po wojnie regionu – Zielona Góra i Gorzów Wielkopolski – nigdy nie należały do historycznej *terra Lebus*, natomiast stolica historyczna, Lubusz, po wojnie pozostała w granicach Niemiec (dzisiejsze miasto Lebus). Tymczasem pojawiające się w średniowiecznych dokumentach sformułowanie *terra lubusiana* jest równoznaczne właśnie z biskupstwem w Lubuszu, utworzonym w 1124 roku². Począwszy od 1249 roku, w którym Bolesław Rogatka sprzedał Marchii Brandenburskiej część regionu, tereny biskupstwa lubuskiego zaczęły stopniowo znikać z mapy Polski.

Do rozpowszechnienia używanej obecnie nazwy regionu przyczynili się historycy z poznańskiego Instytutu Zachodniego. Nazwa nawiązująca do średniowiecznej stolicy lubuskiej została użyta w 1945 roku

² A. Toczewski, *Historia Ziemi Lubuskiej. Krótki zarys dawnych dziejów*, Zielona Góra 2008, s. 7. Diecezja lubuska została utworzona w 1124 roku. Obejmowała w przybliżeniu tereny sięgające na zachodzie do linii Sprewy, wschodzie do dzisiejszego Sulęcina, na południu do Kostrzyna nad Odrą, na północy do Myśliborza.

WPROWADZENIE

przez Marię Kiełczewską, która powojenną Ziemię Lubuską określiła w ten sposób: „Pomiędzy Pomorzem a Śląskiem leży mała kraina nad Odrą, która odgrywa rolę łącznika tych dwóch ziem. Jest to Ziemia Lubuska (...). Dawniej ośrodkiem tej ziemi był gród Lubusz, stąd jej nazwa”³. W tej samej publikacji znajdujemy próby uzasadniania decyzji o przyłączeniu regionu do Polski: „Tak więc Ziemia Lubuska stanowi niejako filar, podtrzymujący konstrukcję polityczną całego Nadodrza – musi należeć łącznie ze Śląskiem i Pomorzem do Polski”⁴. Próbę uzasadnienia stosowania takiej nazwy podejmują również autorzy wydanego w 1950 roku zeszytu *Ziemia Lubuska* z serii *Ziemie staropolskie* – Michał Szczaniecki i Stanisława Zajchowska. Przyznają co prawda, że miejscowość, która dała nazwę regionowi, znajduje się w Niemczech, ale jednocześnie uznają, że używanie pojęcia „Ziemia Lubuska” jest uzasadnione, ponieważ tradycja tego średniowiecznego terenu była dla Polski tak znacząca, że stanowi istotny składnik narodowej tożsamości⁵.

Tuż po konferencji poczdamskiej Ziemia Lubuska nie stanowiła samodzielnej jednostki administracyjnej – w marcu 1945 roku na terytoriach, które miały zostać przydzielone Polsce, utworzono cztery okręgi nieposiadające statusu samodzielnych województw: Okręg I (Śląsk Opolski), Okręg II (Dolny Śląsk), Okręg III (Pomorze Zachodnie), Okręg IV (Warmia i Mazury). We wrześniu część „lubuskich” powiatów znalazła się pod zarządem administracyjnym województwa poznańskiego. W 1946 roku na terenach przyłączonych do Polski powołano trzy województwa: olsztyńskie, szczecińskie i wrocławskie. W 1950 roku przeprowadzono kolejną reformę administracyjną: do nowo utworzonego województwa zielonogórskiego dołączono fragmenty dotychczasowego poznańskiego i wrocławskiego. W świetle tych zmian Zajchowska uznała, że nazywanie regionu Ziemią Lubuską jest nieuzasadnione: „Pod względem historycznym, a nawet geograficznym większa część terytorium woj. zielonogórskiego nosi dziś charakter śląski, a dwa powiaty lubuskie na 18 ogółem nie mogą nadawać tonu całości”⁶. Kolejna zmiana administracyjna nastąpiła w 1975 roku,

³ M. Kiełczewska, A. Grodek, *Odra–Nisa, najlepsza granica Polski*, Poznań 1945, s. 26.

⁴ Tamże, s. 28.

⁵ *Ziemia Lubuska*, red. M. Szczaniecki, S. Zajchowska, Poznań 1950, s. 5.

⁶ S. Zajchowska, *Nad środkową Odrą i dolną Wartą*, Warszawa 1959, s. 6. Ówczesne części Ziemi Lubuskiej, poza skrawkiem historycznej krainy (powiaty słubicki i sułęciński) były w większości obszarami należącymi do innych krain historycznych – Dolnego Śląska (powiaty: zielonogórski, głogowski, szprotawski, żagański, świebodziński, krośnieński i sulechowski), zachodniej Wielkopolski (powiaty: międzyrzecki, dawny skwierzyński i babimojski oraz wschowski), części Dolnych Łużyc (Gubin, Żary) i dawnej brandenburskiej Nowej Marchii (powiaty gorzowski i strzelecki).

WPROWADZENIE

gdy dotychczasowe województwo zielonogórskie podzielono na dwie jednostki terytorialne – województwo zielonogórskie i gorzowskie. Efektem tego było zahamowanie regionalnej konsolidacji. Podział ów utrzymał się do 1999 roku, w którym oba obszary znów połączono – tym razem pod szyldem województwa lubuskiego.

Na potrzeby powojennej Ziemi Lubuskiej stworzono nie tylko nową administrację, ale także cały dyskurs regionalny, obejmujący m.in. historię, archeologię, kulturę, a wraz z nią literaturę. Jak dotąd lubuska beletrystyka o przesiedleniach pozostaje stosunkowo najsłabiej opisana w porównaniu z literaturami pozostałych terytoriów, które po wojnie znalazły się w granicach kraju. Jaka miała być specyfika tej „lubuskiej literatury”? Czy wytworzono w jej obrębie jakieś charakterystyczne poetyki? Jaki był jej kształt, skoro miała opisywać region bez właściwości i reprezentować „tożsamość” regionalną, której właściwie nie było? Poszukując odpowiedzi na te pytania, literaturę Ziemi Lubuskiej dotyczącą powojennych migracji należy umieścić w ogólnopolskiej perspektywie. Beletrystyka ta nie funkcjonowała bowiem w izolacji, przeciwnie – była wyrazem szerszej tendencji literackiej, która po 1945 roku obejmowała wszystkie regiony przyłączone do Polski na skutek postanowień konferencji jałtańskiej. Z tego względu przed przystąpieniem do szczegółowych analiz lubuskiej prozy staram się nakreślić ogólniejsze tło. Czym właściwie była literatura o osadnictwie? Na jakim gruncie wyrastała i do jakich tradycji literackich się odnosiła? Jak funkcjonuje ona we współczesnych badaniach literackich? Tym zagadnieniom poświęcam część I: *Powojenne migracje i literatura. Rekonesans*.

Rozdział *Narracje o przesiedleniach w badaniach literackich* ma charakter wprowadzający oraz porządkujący. Jego celem jest zarysowanie dotychczasowego stanu badań nad literackim tematem migracyjnym, wskazanie na najważniejsze perspektywy oraz metody badawcze przyjęte w niniejszej pracy. Rozdział kolejny – *Ustalenia terminologiczne* – dotyczy m.in. kwestii nazewnictwa stosowanego w odniesieniu do terytoriów przyłączonych w 1945 roku do Polski. Przytaczam tu ponadto formuły stosowane dotąd w literackich badaniach nad literaturą tych terytoriów oraz związane z nimi koncepcje. Stanowią one punkt wyjścia dla próby sformułowania definicji literatury o powojennych przesiedleniach. Zaproponowana przeze mnie definicja, zaznaczmy od razu, nie pretenduje do miana ostatecznej i zamkniętej. Ma natomiast charakter roboczy i projektujący; scala dotychczasowe, często funkcjonujące w rozproszeniu ustalenia, określa zarazem względnie stałe cechy narracji o przesiedleniach.

WPROWADZENIE

Funkcjonowanie lubuskiej prozy dotyczącej powojennych migracji jako projektu genologicznego oraz jako narracji założycielskiej to problematyka, którą podejmuję w części II: *Między poetyką, polityką i historią. Lubuska literatura osadnicza jako narracja założycielska*. Rozdział otwierający tę część – *Twórczość lubuska wobec tematu zachodniego i regionalizmu. Zarys historycznoliteracki* – służy z jednej strony zarysowaniu dynamiki tematu migracyjnego w literaturze polskiej, z drugiej natomiast określeniu etapów rozwojowych lubuskiej literatury dotyczącej przesiedleń. Periodezacja jest związana z przemianą dyskursów politycznych i ideologicznych, które z kolei wpływały na politykę kulturalną prowadzoną wobec literackich reprezentacji przesiedleń. Wraz z charakterystyką poszczególnych etapów rozwoju tej beletrystyki przedstawiam najważniejszych autorów, którzy w latach 1945–1989 podejmowali temat migracyjny.

Rozdział drugi, zatytułowany *Narracje osadnicze o Ziemi Lubuskiej – w kręgu poetyki i polityki*, otwiera ogólna charakterystyka projektu przesiedleńczej epopei. Stworzenie powojennego eposu było postulatem tak politycznym, jak krytycznoliterackim: opowieść o zagospodarowywaniu poniemieckich⁷ ziem miała zostać ujęta w formułę heroicznej pracy na rzecz społeczeństwa znajdującego się w przełomowym dla kraju momencie historycznym. Ów projekt rozpatruję jednak nie jako realizację jakiegoś bezwzględnego, stałego paradygmatu gatunkowego, ale raczej w kontekście kulturowej teorii genologicznej, traktując przy tym gatunek jako współczynnik komunikacji literackiej⁸.

Osadzając literaturę lubuską w kontekstach ideologicznych, opisuję ją jako narrację założycielską regionu. Proponuję działanie takiej opowieści elementarnej wpisać w hipotezę protetyki tożsamościowej. Na możliwość zastosowania protetycznej metafory naprowadza sytuacja ludności przesiedlonej (zwłaszcza tej części, która została przemieszczona przymusowo); sytuacja, którą można określić jako brak – brak związków z nieznanym, obcym terytorium czy też brak identyfikacji z innymi grupami przesiedleńców. Proteza dyskursywna byłaby natomiast takim działaniem, które ów brak wypełnia. Uznając

⁷ Należy zaznaczyć, że „poniemieckość” to pojęcie pojemne znaczeniowo, ale zarazem nieostre oraz umowne, por. A. Zawada, *Poniemieckość*, w: *Interakcje. Leksykon komunikowania polsko-niemieckiego*, t. 2, red. A. Gall i in., Wrocław 2015, s. 175–186.

⁸ Posługuję się przede wszystkim ustaleniami Romy Sendyki i Michała Głowińskiego, por. R. Sendyka, *Kulturowa teoria gatunku*, w: *Kulturowa teoria literatury. Główne pojęcia i problemy*, red. M.P. Markowski, R. Nycz, Kraków 2010, s. 249–283; M. Głowiński, *Gatunki literackie*, w: tegoż, *Dzieło wobec odbiorcy. Szkice z komunikacji literackiej*, Kraków 1998, s. 43–62.

WPROWADZENIE

literaturę za tożsamościową protezę, zmierzam do zasygnalizowania dwukierunkowej funkcjonalności prozy o przesiedleniach: była ona odpowiedzią na zapotrzebowanie polityczne i ideologiczne, ale zarazem na zapotrzebowanie psychologiczne, terapeutyczne. Protetykę tożsamościową budowaną za pośrednictwem literatury lubuskiej proponuję ująć w dwie ogólne tendencje: jest to po pierwsze proteza początku (np. motywy genezyjskie), po drugie proteza powrotu (m.in. mit piastowski).

Lubuską literaturę opisuję głównie z zastosowaniem kategorii spacji jako narzędzi operacyjnych. Taką procedurę stosuję w części III, zatytułowanej *Osadnicza topografia Ziemi Lubuskiej*. Ta część to przede wszystkim interpretacje regionalnych utworów literackich z wykorzystaniem pewnych siatek pojęciowych nawiązujących do przestrzeni. W rozdziale pt. *Kartografie przesiedleńcze i podmioty geograficzne* stosuję trzy takie siatki. Pierwsza z nich wynika z metafor kartograficznych, za pomocą których charakteryzuję powtarzalne strategie fabularne. Wśród takich metafor wyróżniam mapę zatartą – a zatem te zdarzenia fabularne, które dotyczą świata sprzed przesiedlenia, a które najczęściej pojawiają się pod postacią pamięciowego śladu. W dalszej kolejności opisuję przesiedleńczą podróż, określając ją jako mapę niekontrolowaną – taką, która odnosi się do przemieszczenia przymusowego, w którym ruch podmiotu pozostaje właściwie poza jego wolą i kontrolą. Etap początku – przybycie na nowe ziemie i pierwsze próby adaptacji, a wraz z nimi przekształcanie zastanej przestrzeni – to mapa nierozpoznana, która nadal nie jest zupełnie czytelna, jednak może już podlegać aktualizacji. Do ponownego mapowania przestrzeni dochodzi również za pośrednictwem mapy (re)konstruowanej, która dotyczy z jednej strony mitu piastowskiego, z drugiej motywu odbudowy. Druga siatka pojęć odnosi się do konstrukcji bohaterów prozy przesiedleńczej, które wyprowadzam z koncepcji *homo geographicus* – podmiotu geograficznego, którego doświadczenie jest w dużym stopniu determinowane przez przestrzeń⁹. Wyróżniam tu pewne figury: pierwsza z nich to *homo ductor* (człowiek przewodnik), który za pośrednictwem pracy przekształca swoje otoczenie, czyniąc z niego przestrzeń życiową, pełni przy tym funkcję przewodnika dla społeczności przesiedlonych. Kolejne typy to *homo viator*¹⁰ (człowiek wędrowiec) i *homo exul*¹¹ (człowiek

⁹ R.D. Sack, *Homo Geographicus. A Framework for Action, Awareness and Moral Concerns*, Baltimore 1997.

¹⁰ G. Marcel, *Homo viator. Wstęp do metafizyki nadziei*, przeł. P. Lubicz, posłowie: A. Podsiad, Warszawa 1984.

¹¹ J. Świąch, „Homo exul”, *parę uwag o topice nowoczesności*, „Teksty Drugie” 2004, nr 1/2, s. 22–42.

WPROWADZENIE

wygnaniec), dla których charakterystyczne jest doświadczenie dyslokacji. Jako że literackie postaci wygnańców przeistaczają się w ostateczności w ludzi osiadłych, następny podmiot geograficzny to *homo domesticus*¹², czyli człowiek zadomowiony. Przejście z etapu wygnania poprzez fazę pionierstwa do osadnictwa ilustruję za pomocą koncepcji obrzędów przejścia Arnolda van Gennepa¹³. Trzeci obszar pojęciowy nawiązuje do koncepcji produktywnej dla opisu międzykulturowych napięć na nowym polsko-niemieckim pograniczu, którą jest topografia obcego Bernharda Waldenfelsa¹⁴. Ujęcie Waldenfelsa stanowi teoretyczną podbudowę dla rozważań na temat relacji między ludnością polską i niemiecką oraz związków między przestrzenią a generowaniem poczucia obcości/swojskości.

Przestrzeń przedstawiona regionu jest tematem kolejnego rozdziału, zatytułowanego *Literacka przestrzeń Ziemi Lubuskiej*. Najistotniejsza propozycja teoretyczna tej części to pojęcie tropografii. Po pierwsze jest to pewnego typu procedura badawcza, w której centralnym przedmiotem badań jest tropiczne – metaforyczne – reprezentowanie przestrzeni w tekstach kultury. Po drugie natomiast – oznacza ona literackie reprezentacje przestrzeni, które nie tylko wykorzystują metafory przestrzenne, ale również mówią o przestrzeni za pośrednictwem śladów; ujmują krajobraz kulturowy w kategorii palimpsestu, zaświadcza o jego wielowarstwowości, nawet jeżeli któraś z tych warstw jest deprecjonowana czy spychana na margines (ukazana jako ślad właśnie).

Tropografia lubuska wiąże się przede wszystkim z dwiema figurami semantycznymi: litotą i hiperbolą¹⁵. Zarówno pomniejszenie, jak też wyolbrzymienie towarzyszą literackiemu krajobrazowi lokalnemu. Jest on konstruowany przede wszystkim za pośrednictwem motywów wywodzących się z tradycji literackiej, a także tradycyjnych toposów nawiązujących do przestrzeni, które można potraktować jako projekcje krajobrazowych konstant regionu. Osobno omawiam motyw arkadii – jako nadrzędny dla lubuskiej geografii wyobrażonej. Zwracam uwagę nie tylko na proste transpozycje motywów arkadyjskich, które

¹² A. Legeżyńska, *Dom i poetycka bezdomność w liryce współczesnej*, Warszawa 1996.

¹³ A. van Gennep, *Obrzędy przejścia. Systematyczne studium ceremonii*, przeł. B. Biały, wstęp: J. Tokarska-Bakir, Warszawa 2006.

¹⁴ B. Waldenfels, *Topografia obcego. Studia z fenomenologii obcego*, przeł. J. Sidorek, Warszawa 2002.

¹⁵ Między innymi te tropy w odniesieniu do literatury lubuskiej, ale również środowiska literackiego czy relacji centro-peryferijnych wymienia Małgorzata Mikołajczak, por. tejsze, *Tropy topografii. Związki między literaturą a miejscem w twórczości lubuskiej. Rzut oka wstecz i zarys perspektyw badawczych*, w: tejsze, *Zbliżenia. Studia i szkice poświęcone literaturze lubuskiej*, Zielona Góra 2011, s. 26.

WPROWADZENIE

niejako stawiają znak równości między Ziemią Lubuską a mityczną arkadią. Warto zaznaczyć, że w beletrystyce o przesiedleniach do tego regionu można zauważyć również obecność literackiej „anty-arkadii”, arkadii zaprzeczonej, przenieconej. Literatura ta dopuszcza tym samym możliwość częściowej artykulacji doświadczenia migracyjnego także w jego strauumatyzowanym wymiarze.

Jakkolwiek główne ramy czasowe badanej literatury to lata 1945–1989, to jednak w końcowej części interpretuję także współczesne wybrane utwory lubuskie, które powracają do tematu przesiedleń – mam na myśli prozę Krzysztofa Fedorowicza, Marii Sidor-skiej-Ryczkowskiej oraz Edwarda Derylaka. Refleksje na ten temat zamieszczam pod postacią suplementu zatytułowanego *Powojenne migracje we współczesnej prozie lubuskiej*. Potransformacyjna literatura Ziemi Lubuskiej z jednej strony czerpie z nurtu małych ojczyzn, z drugiej natomiast ze sposobów opisu regionu wypracowanych przed 1989 rokiem. Nie jest to jednak wyłącznie repetycja rozpoznanych już matryc narracyjnych. O ile wcześniejsze narracje były opatrzone przede wszystkim funkcją legitymizacyjną, o tyle nowa proza lubuska funkcjonuje raczej jako medium – medium pamięci o przeszłości regionu, nie tylko tej polskiej.

CZĘŚĆ I
POWOJENNE MIGRACJE
I LITERATURA. REKONESANS

Rozdział I

Narracje o przesiedleniach w badaniach literackich

1. ZARYS PERSPEKTYW BADAWCZYCH

Problematyka polskiej literatury o powojennych przesiedleniach była już poruszana na gruncie współczesnego literaturoznawstwa, a jednak wciąż pozostaje tematem do zbadania. Zwraca na to uwagę Ryszard Nycz we wstępie do tematycznego numeru czasopisma „Teksty Drugie”, opublikowanego pod hasłem *PRL: sondowanie pamięci*. Wskazuje on na możliwości, jakie dają dwa obszary badawcze dotyczące literatury PRL – pierwszy wykorzystuje współczesne słowniki teoretyczne, m.in. analizę dyskursu, feminizm, studia genderowe i postkolonialne, drugi koncentruje się właśnie na literaturze dotyczącej terenów przyłączonych do Polski w 1945 roku. Mniej wyeksplorowany – a zarazem bardziej interesujący – pozostaje, zdaniem badacza, ten drugi nurt:

(...) z dwóch wspomnianych typów badawczych sond zapuszczonych w pamięć PRL-u, dość skromnie zakrojone, lecz empirycznie solidnie ugruntowane, badania nad literaturą (dawną i nową) Ziemi Odzyskanych wydają się tymczasem o wiele bardziej poznawczo obiecujące i bogatsze w ważne konsekwencje¹.

Według Nycza ta – jak ją nazywa – badawcza sonda, mimo że jest wysyłana „w pojedynkę przez poszczególnych (również głównie

¹ R. Nycz, *PRL: pamięć podzielona, społeczeństwo przesiedlone*, „Teksty Drugie” 2013, nr 3, s. 9.

młodych) badaczy”, to zapowiada dalszy rozwój badań nad literaturą terytoriów inkorporowanych: „(...) można prognozować bardziej zmasowane, zespołowe przedsięwzięcie wkrótce”². Nie oznacza to jednak, że refleksja nad literaturą dotyczącą powojennych pograniczy jest nowością w badaniach literackich. Rozważania na ten temat pojawiły się tuż po II wojnie światowej³, jednak wówczas – właściwie aż do przełomu transformacyjnego – miały charakter nie tyle naukowy, ile raczej krytycznoliteracki oraz publicystyczny. Próby opisu literatury mówiącej o ziemiach przyłączonych do Polski pojawiały się m.in. w przedmowach do antologii opowiadań podejmujących problematykę osadniczą⁴. Do przedtransformacyjnego korpusu tekstów krytycznych należą przede wszystkim szkice Witolda Nawrockiego, Zdzisława Hierowskiego, Wilhelma Szewczyka, Feliksa Fornalczyka – autorów, którzy zmonopolizowali krytycznoliteracki dyskurs nad literaturą o osadnictwie⁵. Punktem wyjścia do rozważań nad tą beletrystyką stała się też twórczość poszczególnych pisarzy – np. Henryka Worcella, bohatera monografii opracowanej przez Jerzego Plutę, czy Haliny Auderskiej, której pisarstwo analizował Tadeusz Budrewicz⁶. Przed 1989 rokiem ukazywały się również zbiory szkiców poświęconych literaturom poszczególnych regionów zachodniego i północnego pogranicza Polski⁷.

² Tamże, s. 8.

³ Już w 1945 roku pojawiły się propozycje kulturalnego zagospodarowywania przyłączonych do Polski terenów. W roku zakończenia wojny na łamach katowickiego czasopisma „Odra” (nr 7, s. 1) opublikowano programowy artykuł Zdzisława Hierowskiego *Program kulturalny dla Ziemi Odzyskanych*.

⁴ Por. m.in. W. Nawrocki, *Literatura nad Odrą*, w: *Zachodem poszły dzieje. Antologia opowiadań o ziemiach zachodnich*, wybór: tenże, A. Wasilewski, Poznań 1970; tegoż, *Wstęp*, w: *Początek epepei. Antologia opowiadań o Ziemiach Zachodnich i Północnych*, wybór: tenże, A. Wasilewski, Poznań 1981.

⁵ Por. m.in. tegoż, *Trwanie i powrót. Szkice o literaturze Ziemi Zachodnich*, Poznań 1969; Z. Hierowski, *Szkice krytyczne*, wstęp i wybór: W. Nawrocki, Katowice 1975; F. Fornalczyk, *Świadomość dziedzictwa. O prozie olsztyńskiego środowiska pisarskiego*, Olsztyn 1978. Tezę o monopolizacji dyskursu przez wymienionych krytyków stawiają np. Bogusław Bakula i Joanna Szydłowska, por. B. Bakula, *Między wygnaniem a kolonizacją. O kilku odmianach polskiej powieści migracyjnej w XX wieku (na skromnym tle porównawczym)*, w: *Narracje migracyjne w literaturze polskiej XX i XXI wieku*, red. H. Gosk, Kraków 2012, s. 161–192; J. Szydłowska, *Narracje pojałtańskiego Okcydentu. Literatura polska wobec pogranicza na przykładzie Warmii i Mazur (1945–1989)*, Olsztyn 2013.

⁶ J. Pluta, *Okruchy epepei. Proza Henryka Worcella*, Wrocław 1974; T. Budrewicz, *Poetyka „Ptasiego gościńca” i „Babiego lata” Haliny Auderskiej*, Wrocław 1986. Tadeusz Budrewicz opracował także monografię poświęconą Zygmuntowi Trziszce, ta jednak ukazała się już po transformacji ustrojowej (tegoż, *Zygmunt Trziszka. Plebej na rozdrożu*, Kraków 1992).

⁷ Por. m.in. M. Fazan, W. Nawrocki, *Katowickie środowisko literackie w latach 1945–1967*, Katowice 1969; F. Fornalczyk, T. Matejko, *Pisarze Pomorza Środkowego*, Koszalin 1988; R. Hajduk, *Opolskie środowisko literackie*, Opole 1961; Z. Kubikowski, *Wrocław literacki*, Wrocław 1962; E. Kuźma, M. Kowalewska, *Pisarze Pomorza Zachodniego. Informator*, Gdynia 1967; J. Łukasiewicz, *Życie literackie we Wrocławiu*, w: *Panorama kultury współczesnego Wrocławia*, red. B. Zakrzewski, Wrocław

1. ZARYS PERSPEKTYW BADAWCZYCH

Refleksje naukowe i krytycznoliterackie z lat 1945–1989 nie mogły być wolne od założeń ówczesnej polityki kulturalnej. Podkreślano głównie znaczenie społecznej funkcji narracji dotyczących przesiedleń, ich misji repolonizacyjnej zgodnej z tezą o powrocie Polaków na „odwiecznie polski” zachód. Stosowane wówczas procedury badawcze można scharakteryzować takimi cechami jak: przewaga opisowości nad problematyką, fragmentaryczność i wybiórczość materiału literackiego czy skłonność do mityzacji przedmiotu poznania⁸. Badania sprzed roku 1989 mogą jednak dla współczesnego literaturoznawcy stanowić pewien punkt wyjścia do redefinicji pojmowania literatury o przesiedleniach.

O potrzebie takiej redefinicji świadczą ukazujące się w ostatnich latach publikacje z różnych dziedzin badawczych. Tematyka powojennych zmian terytorialnych i ich społecznych oraz kulturowych konsekwencji interesuje współczesnych historyków, socjologów, publicystów, dziennikarzy⁹. Renesans przeżywa także dokument osobisty – na popularności zyskują wspomnienia, relacje i pamiętniki osadników, których w Polsce Ludowej na skutek działania cenzury nie opublikowano, a także te, które spisano już po 1989 roku¹⁰.

Również we współczesnym literaturoznawstwie podejmowana jest problematyka powojennych migracji. Do refleksji, w których literatura dotycząca przesiedleń została przedstawiona jako projekt całościowy,

1970; A.K. Waśkiewicz, *Lubuskie środowisko literackie. Informator*, przedmowa: E. Wachowiak, Zielona Góra 1970.

⁸ J. Szydłowska, *Narracje pojałtańskiego Okcydentu*, dz. cyt., s. 17.

⁹ W ostatnich latach ukazały się m.in. następujące pozycje: R. Domke, *Ziemie Zachodnie i Północne Polski w propagandzie lat 1945–1948*, Zielona Góra 2010; M. Grzebałkowska, *1945. Wojna i pokój*, Warszawa 2015; B. Halicka, *Polski Dziś Zachód. Przymusowe migracje i kulturowe osvajanie Nadodrza 1945–1948*, przeł. A. Łuczak, Kraków 2015; H. Mordawski, *Ziemie Odzyskane 1945–1956*, Brzeźnia Łąka 2015; J.M. Piskorski, *Wygnani. Przesiedlenia i uchodźcy w dwudziestowiecznej Europie*, Warszawa 2010; C. Osekowski, *Spółczesność Polski zachodniej i północnej w latach 1945–1956. Procesy integracji i dezintegracji*, Zielona Góra 1994; P. Przybyła, *Narracje (i) infrastruktury. „Między Ziemią Odzyskaną” w pamięci politycznej wczesnej Polski Ludowej (na przykładzie Góry św. Anny i Ślęży)*, Poznań 2016; A. Wylegała, *Przesiedlenia a pamięć: studium (nie)pamięci społecznej na przykładzie ukraińskiej Galicji i polskich „Ziem Odzyskanych”*, Toruń 2014; *Tym samym pociągami... Przesiedlenia przymusowe, procesy dezintegracyjne i integracyjne na Pomorzu Zachodnim oraz ziemi lubuskiej w latach 1939–1949 w wyborze prac magisterskich powstałych na seminarium Jana M. Piskorskiego*, red. K. Marciszewska, P. Migdałski, Chojna–Szczecin 2013; *Ziemie Odzyskane/Ziemie Zachodnie i Północne 1945–2005. 60 lat w granicach państwa polskiego*, red. A. Sakson, Poznań 2006. Punktem wyjścia do badań nad ziemiami przyłączonymi do Polski w 1945 roku może też być konkretne miasto, por. J. Musekamp, *Miedzy Stettinem a Szczecinem. Metamorfozy miasta od 1945 do 2005*, przeł. J. Dąbrowski, Poznań 2013; G. Thum, *Obce miasto – Wrocław 1945 i potem*, przeł. M. Słabicka, Wrocław 2007.

¹⁰ Do takich wydawnictw należą m.in. zbiory: *Mój dom nad Odrą. Pamiętniki osadników Ziemi Zachodnich po 1945 roku*, red. B. Halicka, Kraków 2016; *Osadnicy*, wybór i oprac. A. Knyt, Warszawa 2014; *Rok 1945. Między wojną a podległością*, oprac. M. Markowska, Warszawa 2016; *Sami swoi i obcy. Z Kresów na kresy*, red. M. Maciorowski, Warszawa 2011.

należy szkic Bogusława Bakuły, w którym autor definiuje prozę migracyjną i wyznacza jej ogólne determinanty tematyczne¹¹. Często jednak punkt wyjścia dla określenia cech specyficznych tej literatury stanowią zagadnienia szczegółowe. W najnowszych badaniach nad beletrystyką o ziemiach przyłączonych do Polski można wyróżnić pewne ogólne perspektywy. Jest to sfera poetyki utworu, koncentracja na ideologicznym i mitologicznym aspekcie tej prozy, analizowanie literatury konkretnego regionu, miasta czy autora, badania nad traumą dyslokacji oraz interpretacja tematu przesiedleń w literaturze powstającej po 1989 roku. Warto od razu podkreślić, że relacje pomiędzy wymienionymi obszarami mają charakter chiazmatyczny, nie należy ich traktować jako badawcze domeny zupełnie od siebie odrębne, lecz – przeciwnie – jako przenikające się i komplementarne wobec siebie perspektywy.

Pierwsza z tych perspektyw odnosi się do poetyki tekstu. Dotyczy m.in. tego, za pomocą jakich mechanizmów konstrukcyjnych literatura budowała dyskurs przesiedleńczy; jakie elementy tradycji kulturowej zostały przejęte przez powojenne narracje i czemu one służyły; jakie powtarzalne wątki, motywy, toposy, schematy fabularne i tematy realizowano w tej prozie. W obręb refleksji poetologicznej można włączyć również prace, w których analizowane są kategorie odnoszące się do przestrzeni literackiej rozumianej zarówno jako składnik struktury utworu literackiego, jak i pewna konstrukcja kulturowa i społeczna¹².

Ta druga perspektywa przestrzenna wiąże się z kolejnym obszarem współczesnych badań nad literaturą dotyczącą przesiedleń; badań, które wykraczają poza sferę poetyki utworu i koncentrują się na ideologicznych i mitologicznych aspektach beletrystyki migracyjnej. Tak ukierunkowane analizy skupiają się przede wszystkim na polityce miejsca i polityce pamięci¹³, które decydowały o kształcie tej

¹¹ B. Bakuła, *Między wygnaniem a kolonizacją*, dz. cyt.

¹² A. Bałajewski, *Miasto-palimpsest*, w: *Miejsca rzeczywiste, miejsce wyobrażone. Studia nad kategorią miejsca w przestrzeni kultury*, red. M. Kitowska-Łysiak, E. Wolicka, Lublin 1999, s. 317–338; K. Brakoniecki, *Ziemia obiecana czy Kraina Nod? Obraz Warmii i Mazur w literaturze olsztyńskiej*, „Borussia” 1994, nr 8, s. 125–139; W. Browarny, *Wrocław-niby-Warszawa. Topos wrocławskiej tożsamości w literaturze powojennej (rekonesans)*, w: *Narracje migracyjne...*, dz. cyt., s. 339–360; K. Maliszewski, *Z dolnośląskiej półki. Szkice o literaturze regionalnej*, Jelenia Góra 2008; M. Mikołajczak, *Choroba migrantów – literacka epikryza i patogeneza (na przykładzie narracji osadniczej i postosadniczej)*, „Teksty Drugie” 2014, nr 6, s. 18–39; tejże, „Szli na Zachód osadnicy...” *Rola metaforyki przestrzennej w tworzeniu mitologii Ziemi Lubuskiej*, w: *Od poetyki przestrzeni do geopoetyki*, red. E. Konończuk, E. Sidoruk, Białystok 2012, s. 135–158; J. Rudnicki, *Mit Dzikiego Zachodu w polskich powojennych narracjach prozatorskich o Warmii i Mazurach*, „Prace Literaturoznawcze” 2013, nr 1, s. 129–139; E. Rybicka, *Pamięć i miasto. Palimpsest vs. pole walki*, „Teksty Drugie” 2011, nr 5, s. 201–211.

¹³ Na temat polskiej polityki pamięci por. L.M. Nijakowski, *Polska polityka pamięci. Esej socjologiczny*, Warszawa 2008. W odniesieniu do literatury o polityce pamięci por. E. Rybicka, *Zwrot topograficzny*

1. ZARYS PERSPEKTYW BADAWCZYCH

beletrystyki, a tym samym na czynnikach ideologicznych, społecznych i kulturowych, które ją determinowały¹⁴. Uwzględnienie pozaliterackich determinant umożliwia interpretację tej prozy jako pewnego projektu polityczno-ideologicznego, a nie tylko literackiego.

Jak stwierdza Nycz, nurt badań nad literaturą ziem włączonych do Polski w 1945 roku, „osadzając problematykę w porównawczym kontekście, pozwala uchwycić tyleż jej uniwersalne, co lokalnie osobliwe aspekty”¹⁵. Właśnie te lokalne aspekty akcentują badania regionalne, rozpatrujące temat osadniczy w odniesieniu do poszczególnych regionów nowych polskich pograniczy. Ta perspektywa kładzie nacisk na uwarunkowania przestrzenne, w których usytuowane są narracje dotyczące przesiedleń, a które stanowią jedno z kryteriów zróżnicowania literatury o migracjach¹⁶. W tym kręgu badawczym sytuuje również

w badaniach literackich. *Od poetyki przestrzeni do polityki miejsca*, w: *Kulturowa teoria literatury 2. Poetyki, problematyki, interpretacje*, red. R. Nycz, T. Walas, Kraków 2012, s. 311–344.

¹⁴ W. Browarny, *Między „odzyskiwaniem” a „ślążaczeniem”. Literacki obraz Śląska i polski dyskurs nowoczesności*, w: *Nowy regionalizm w badaniach literackich. Badawczy rekonesans i zarys perspektyw*, red. M. Mikołajczak, E. Rybicka, Kraków 2012, s. 85–100; A. Kalin, *Polsko-niemieckie pogranicza literackie: geopolityczne reorientacje w polskiej literaturze powojennej – rekonesans*, w: *Nowy regionalizm w badaniach literackich*, dz. cyt., s. 209–230; tegoż, *Rola mitu etnogenetycznego w ideologii Ziem Odzyskanych – zarys problematyki*, w: *Centra – peryferie w literaturze polskiej XX i XXI wieku*, red. W. Browarny, D. Lisak-Gębala, E. Rybicka, Kraków 2015, s. 111–128; E. Rybicka, *Czy możliwa jest „polifonia pamięci” w literackich badaniach regionalnych? Na przykładzie pogranicza polsko-niemieckiego*, w: *Nowy regionalizm w badaniach literackich*, dz. cyt., s. 195–208; K. Siewior, *Globalne wytwarzanie lokalności. Dyskurs literacki zachodniego pogranicza w perspektywie centralno-peryferyjnej 1945–1989 (wstępne rozpoznania)*, w: *Centra – peryferie w literaturze polskiej...*, dz. cyt., s. 129–141; tejże, *Między pamięcią lokalną a pamięcią oficjalną: literatura osadnicza na tzw. Ziemiach Odzyskanych (1945–1989)*, w: *Regionalizm literacki – historia i pamięć*, red. Z. Chojnowski, E. Rybicka, Kraków 2017, s. 155–174; tejże, *Trajektoria pamięci „zachodniokresowej” po 1989 roku*, „Teksty Drugie” 2014, nr 6, s. 40–63.

¹⁵ R. Nycz, *PRL: pamięć podzielona*, dz. cyt., s. 8.

¹⁶ K. Brakoniecki, *Ziemia obiecana czy Kraina Nod?*, dz. cyt.; W. Browarny, *Między „odzyskiwaniem” a „ślążaczeniem”*, dz. cyt.; tegoż, *Wrocław-niby-Warszawa*, dz. cyt.; tegoż, *Śląsk w literaturze*, w: *Interakcje. Leksykon komunikowania polsko-niemieckiego*, t. 2, red. A. Gall i in., Wrocław 2015, s. 369–408; Z. Chojnowski, *Zmartwychwstały kraj mowy. Literatura Warmii i Mazur lat dziewięćdziesiątych*, Olsztyn 2002; E. Dutka, *Zapisywanie miejsca. Szkice o Śląsku w literaturze przełomu wieków XX i XXI*, Katowice 2011; A. Kalin, *Ziemia Lubuska jako wariant Ziem Odzyskanych – funkcjonowanie mitu politycznego w literaturze powojennej (na przykładzie pisarstwa historycznego Eugeniusza Paukshyzy)*, w: *Geografia wyobrażona regionu. Literackie figury przestrzeni*, red. D. Kalinowski, A. Kuik-Kalinowska, M. Mikołajczak, Kraków 2014, s. 59–74; tegoż, *Tożsamości transgraniczne w prozie migracyjnej i osiedleńczej – na przykładzie twórczości Zygmunta Trziszki*, w: *Region a tożsamości transgraniczne. Literatura. Miejsca. Translokacje*, red. D. Zawadzka, M. Mikołajczak, K. Sawicka-Mierzyńska, Kraków 2016, s. 414–430; M. Mikołajczak, „Szli na Zachód osadnicy...”, dz. cyt.; tejże, *Nie-miejsce pod arkadyskim szyldem*, „Teksty Drugie” 2013, nr 3, s. 245–255; tejże, „Czarcia kraina”. *O lubuskim kontr-mieście tożsamościowym*, w: *(P) o zaborach, (p) o wojnie, (p) o PRL. Polski dyskurs postzależnościowy dawniej i dziś*, red. H. Gosk, E. Kraskowska, Kraków 2013, s. 273–292; tejże, *Zbliżenia. Studia i szkice poświęcone literaturze lubuskiej*, Zielona Góra 2011; J. Rudnicki, *Mit Dzielnego Zachodu...*, dz. cyt.; K. Siewior, *Z Heinzendorfu do Dąbrowy. Heterotopia początku w twórczości Henryka Worcella*,

inne ujęcia cząstkowe: takie, które poświęcone są np. wybranemu miastu lub twórczości konkretnego autora¹⁷.

Czwarty kierunek badawczy dotyczy tych elementów doświadczenia migracyjnego, które były wypierane w oficjalnym dyskursie dotyczącym ziem przyłączonych do Polski. To przede wszystkim takie aspekty dyslokacji, które powiązane są z przeżyciami traumatycznymi, wykorzenieniem, tragedią przesiedlenia, a także z psychosomatycznymi reakcjami na traumę¹⁸. Tym zagadnieniom towarzyszy problematyka funkcjonowania w beletrystyce sprzed 1989 roku kontrdyskursu opozycyjnego wobec oficjalnej polityki kulturalnej PRL. Ten ciekawy nurt badawczy pozwala wykazać, że literatura o przesiedleniach nie była w zupełności schematyczna ani całkowicie zideologizowana, nie stanowiła wyłącznie projektu genologicznego czy politycznego, pojawiają się w niej bowiem narracje różnorodnie problematyzujące migracje powojenne – również z uwzględnieniem negatywnych skutków geograficznego i kulturowego przemieszczenia.

Migracyjne doświadczenia traumatyczne w pełni wybrzmiały dopiero w literaturze powstającej po 1989 roku¹⁹. Następujący po transformacji ustrojowej „rozpad mitu narodowego porozumienia”²⁰ skutkuje próbami dekonstruowania wcześniejszych mitów

w: *Region a tożsamości transgraniczne*, dz. cyt., s. 389–402; J. Szydłowska, *Narracje pojałtańskiego Okcydentu*, dz. cyt.; *Wałbrzych i literatura. Historia kultury literackiej i współczesność*, red. S. Bielawska, W. Browarny, Wałbrzych 2014; A. Zawada, *Bresław. Eseje o miejscach*, Wrocław 1996; tegoż, *Drugi Bresław*, Wrocław 2014; tegoż, *Pochwała prowincji*, Wrocław 2009.

¹⁷ M.J. Bąkiewicz, *Literackie pogranicze Eugeniusza Pauksztzy*, w: *Centra – peryferie w literaturze polskiej...*, dz. cyt., s. 205–219; W. Browarny, „Opowieść śląska” Władysława Jana Grabskiego. O „Rapsodii świdnickiej”, w: *Centra – peryferie w literaturze polskiej...*, dz. cyt., s. 142–150; K. Filipowicz-Tokarska, *Kiedy margines zajmuje miejsce centralnego zapisu, czyli o twórczości Ireny Dowgielewicz*, w: *Centra – peryferie w literaturze polskiej...*, dz. cyt., s. 233–244; E. Kraskowska, *Ludzie w ruchu. Turyści, tułacze i przesiedleńcy w pisarstwie Anny Kowalskiej*, w: *Narracje migracyjne...*, dz. cyt., s. 28–302; J. Szydłowska, *Lubuskie panopticon Janusza Olczaka, czyli wyczerpane inspiracje pojałtańskiej deterytoryzacji*: „Szylid pisany antykwą”, „Prace Literaturoznawcze” 2013, nr 1, s. 113–128.

¹⁸ H. Gosk, *Nie-mieszkańcy nie-miejsca. Literackie ślady powojennego osadzenia się „gdzieś” ludzi „skądś”*, w: *Narracje migracyjne...*, dz. cyt.; M. Mikołajczak, „Czarcia kraina”, dz. cyt.; tejże, *Choroba migrantów...*, dz. cyt.; tejże, *Nie-miejsce pod arkadyjskim szyldem*, dz. cyt.; K. Siewior, *Tożsamość odzyskana? (Re)transkrypcje doświadczenia migracyjnego w powieści neo-post-osiedleńczej*, „Teksty Drugie” 2013, nr 3, s. 226–289.

¹⁹ P. Czapliński, *Wzniosłe tęsknoty. Nostalgie w prozie lat dziewięćdziesiątych*, Kraków 2001; B. Dąbrowski, *Postpamięć i trauma: myśleć inaczej o literaturze małych ojczyzn (na przykładzie powieści Pawła Huellego i Stefana Chwina)*, w: *Nowe dwudziestolecie (1989–2009). Rozpoznania, hierarchie, perspektywy*, red. H. Gosk, Warszawa 2010, s. 309–223; I. Iwasiów, *Hipoteza powieści neo-post-osiedleńczej*, w: *Narracje migracyjne...*, dz. cyt.; A. Kalin, *Pamięć mitu Ziemi Odzyskanych w literaturze małych ojczyzn/obczyzn po 1989 roku*, w: *Regionalizm literacki – historia i pamięć*, dz. cyt., s. 274–293; B. Karwowska, *Powojenny Inny polsko-niemieckiego pogranicza oczami kobiet. Powojenne migracje opowiedziane po końcu PRL*, w: *(P)o zaborach, (p)o wojnie, (p)o PRL*, dz. cyt., s. 225–272.

²⁰ R. Nycz, *Literatura polska w cieniu cenzury*, „Teksty Drugie” 1998, nr 3, s. 21.

2. LITERATURA LUBUSKA W REFLEKSJI BADAWCZEJ

tożsamościowych²¹. Próbowo tym towarzyszą m.in. pytania o relację między obecnymi (tzn. powojennymi) właścicielami terenów inkorporowanych a ich przedwojennymi mieszkańcami; o funkcjonowanie domen symbolicznych mających potwierdzić prawo własności do terytorium; o strategię podważania oficjalnej wersji historii. Zagadnienia analizowane w badaniach nad najnowszą prozą o przesiedleniach dotyczą ponadto pamięci kulturowej, a także postpamięci – pamięci drugiego i kolejnych pokoleń przesiedleńców, opisujących wydarzenia, jakich osobiście nie doświadczyły; pamięci „charakterystycznej dla tych, którzy dorastali w środowisku zdominowanym przez narrację wywodzącą się sprzed ich narodzin”²². Kategoria postpamięci jest wykorzystywana jako poręczne narzędzie opisu najnowszych narracji powracających do tużpowojennego doświadczenia migracji²³.

Współczesne literaturoznawstwo bada tematykę migracji w prozie polskiej wieloaspektowo, zwracając uwagę zarówno na jej uwarunkowania wewnątrzliterackie (charakterystyczna poetyka czy budowa utworu), jak i zewnątrzliterackie (wpływy polityki i ideologii, konteksty polityczne, socjologiczne i kulturowe). Perspektywa, która została przyjęta w tej książce, dotyczy przede wszystkim regionalnych determinantów prozy o przesiedleniach odnoszącej się do Ziemi Lubuskiej. Biorę pod uwagę nie tylko aspekty z zakresu poetyki tekstu literackiego (m.in. przestrzeń regionalna jako temat utworu, motywy i toposy przestrzenne, intertekstualność, genologia), ale również te, które wykraczają poza poziom konstrukcyjny tekstu (m.in. legitymizacyjne funkcje literatury regionalnej czy hipoteza tożsamościowej protezy).

2. LITERATURA LUBUSKA W REFLEKSJI BADAWCZEJ

W 1956 roku Józef Cyrankiewicz nazwał Ziemię Lubuską „białą plamą” na kulturalnej mapie powojennej Polski²⁴. Metaforę tę także współcześnie

²¹ Tej problematyki dotyczą np. następujące prace: I. Iwasiów, *Hipoteza powieści neo-post-osiedleńczej*, dz. cyt.; B. Bakula, *Między wygnaniem a kolonizacją*, dz. cyt.; E. Rybicka, *Czy możliwa jest „polifonia pamięci”...*, dz. cyt.

²² M. Hirsch, *Żałoba i postpamięć*, przeł. K. Bojarska, w: *Teoria wiedzy o przeszłości na tle współczesnej humanistyki. Antologia*, red. E. Domańska, Poznań 2010, s. 254.

²³ B. Dąbrowski, *Postpamięć i trauma...*, dz. cyt.; I. Iwasiów, *Hipoteza powieści neo-post-osiedleńczej*, dz. cyt.; A. Izdebska, *Opowieści o „miastach odzyskanych” – proza Stefana Chwina, Pawła Huellego, Joanny Bator i Ingi Iwasiów*, „Białostockie Studia Literaturoznawcze” 2014, nr 5, s. 29–45; B. Karwowska, *Powojenny lny polsko-niemieckiego pogranicza...*, dz. cyt., s. 225–272.

²⁴ Por. M. Mikołajczak, „Biała plama”? Twórczość lubuska w perspektywie nowego regionalizmu, „Pro Libris” 2010, nr 2/3, s. 63.

można odnieść do tego regionu – a ściślej do literaturoznawczej refleksji nad lubuską beletrystyką. Pomimo tego, że w ostatnich latach owa biała plama jest stopniowo wypełniana, to w porównaniu z opracowaniami dotyczącymi innych regionów tzw. Ziem Odzyskanych literatura lubuska wciąż pozostaje stosunkowo najslabiej rozpoznana. Przed 1989 rokiem powstały dwa obszerniejsze opracowania na jej temat. Pierwsze to tom *Literatura na Ziemi Lubuskiej* pod redakcją Jarosława Iwaszkiewicza²⁵, wydany przez Lubuskie Towarzystwo Kultury w serii „Zeszyty Lubuskie” z okazji jubileuszu pięciolecia zielonogórskiego oddziału Związku Literatów Polskich. Drugie to opublikowana dwa lata później synteza twórczości lubuskiej – *O kulturze i literaturze Ziemi Lubuskiej*²⁶. Obie te publikacje wymienia Małgorzata Mikołajczak w swoim szkicu *Czas na literaturę lubuską – perspektywa antropologiczna w badaniach regionalnych*²⁷, który, jak dotąd, pozostaje najbardziej aktualnym przeglądem stanu badań nad literaturą Ziemi Lubuskiej i dlatego w pierwszej kolejności odnoszę się do tego zestawienia. Punktem wyjścia jest tu następujące rozpoznanie: „Na temat lubuskich twórców milczą zbiorowe kompendia, nie odnotowują ich podręczniki akademickie ani leksykony współczesnych pisarzy. Ich utwory nie były jak dotąd przedmiotem szerszych i pogłębionych badań naukowych”²⁸. Diagnozując stan badań nad lubuską beletrystyką, Mikołajczak wskazuje na najważniejsze publikacje poświęcone piśmiennictwu regionu. Są to m.in. wydawnictwa, które miały charakter okazjonalny – towarzyszyły rocznikom i jubileuszom. Taki rodowód ma informator *Lubuskie środowisko literackie* opracowany przez Andrzeja Krzysztofa Waśkiewicza²⁹, wydany z okazji Zjazdu Pisarzy Ziem Zachodnich i Północnych w Zielonej Górze w 1970 roku. Do publikacji rocznicowych należy też późniejszy tom: *Cztery dekady. 40-lecie oddziału Związku Literatów Polskich w Zielonej Górze (13 X 1961 – 13 X 2001)*, zawierający szkice autorstwa Eugeniusza Kurzawy, Janusza Koniusza, Andrzeja Krzysztofa Waśkiewicza i Roberta Rudiaka³⁰. Obok publikacji okazjonalnych badaczka sytuuje

²⁵ *Literatura na Ziemi Lubuskiej*, red. J. Iwaszkiewicz i in., „Zeszyty Lubuskie” 1968, nr 4.

²⁶ *O kulturze i literaturze Ziemi Lubuskiej*, Łódź 1970 (publikacja ukazała się w serii *Prace Koła Naukowego Polonistów Uniwersytetu Łódzkiego*).

²⁷ M. Mikołajczak, *Czas na literaturę lubuską – perspektywa antropologiczna w badaniach regionalnych*, w: *Miejsce i tożsamość. Literatura lubuska w perspektywie poetyki przestrzeni i antropologii*, red. M. Mikołajczak, K. Gieba, M. Sobczak, Zielona Góra 2013, s. 9–18.

²⁸ Tamże, s. 9.

²⁹ A.K. Waśkiewicz, *Lubuskie środowisko literackie*, dz. cyt.

³⁰ *Cztery dekady. 40-lecie oddziału Związku Literatów Polskich w Zielonej Górze (13 X 1961 – 13 X 2001)*, red. E. Kurzawa, Zielona Góra 2002.

2. LITERATURA LUBUSKA W REFLEKSJI BADAWCZEJ

wydawnictwo encyklopedyczne – wielokrotnie wznawiany i uzupełniany leksykon pisarzy regionu, opracowany przez Alfreda Siateckiego³¹. Warto nadmienić, że okazją do wydania najnowszej wersji leksykonu (*Na winnicy. Leksykon literatów zielonogórskich*, 2011) była kolejna rocznica – tym razem pięćdziesięciolecie zielonogórskiego ZLP. Do wydawnictw o charakterze encyklopedycznym można zaliczyć również leksykon dotyczący literatów gorzowskich w opracowaniu Krystyny Kamińskiej³². W przytoczonym przeglądzie znalazły się także teksty krytycznoliterackie Jana Kurowickiego, Czesława Markiewicza i Czesława Pawła Dutki³³. Literaturoznawczyni wskazuje ponadto na tych lubuskich autorów, którym poświęcono obszerniejsze monografie, co zresztą uznaje za wyjątek w skali regionu – są to prace na temat twórczości Zygmunta Trziszki oraz Bronisławy Wajs – Papuszy³⁴.

Podsumujmy krótko: na temat literatury Ziemi Lubuskiej wydawano przede wszystkim publikacje okolicznościowe (rocznicowe, jubileuszowe czy powstające przy innych okazjach) oraz encyklopedyczne (leksykony, informatory). Powstały też monografie o Trziszce i Papuszy. Odnotować należy także opublikowaną w ostatnim czasie pracę Rudiaka o charakterze przeglądowym, której tematem jest powojenna historia życia literackiego na Ziemi Lubuskiej³⁵.

Współczesną platformę wymiany refleksji nad beletrystyką regionalną stanowi głównie czasopismo „Pro Libris”, w którym dział *Zbliżenia* poświęcony jest literaturze lubuskiej. Chcę w tym miejscu zwrócić uwagę tylko na jeden numer, którego głównym tematem były właśnie narracje regionu. Chociaż głosy w sprawie regionalizmu należą tu

³¹ A. Siatecki, *Pisarze lubuscy*, Zielona Góra 1981; tegoż, *Literaci Środkowego Nadodrza. Informator*, Zielona Góra 1986; tegoż, *Miejsce zmagają. Współcześni pisarze lubuscy. Informator*, Zielona Góra 1998; tegoż, *Miejsce zmagają. Leksykon pisarzy regionu lubuskiego*, Zielona Góra 2001; tegoż, *Na winnicy. Leksykon literatów zielonogórskich*, Zielona Góra 2011.

³² K. Kamińska, *Leksykon literatury gorzowskiej*, Gorzów Wielkopolski 2003. Literatura powstająca w Gorzowie Wielkopolskim i okolicach jest tematem innych szkiców przeglądowych tej autorki, por. tejże, *Życie literackie na ziemi gorzowskiej*, „Pegaz Lubuski” 2005, nr 2 (14); tejże, I.K. Szmidi, *Literaci w Gorzowie*, „Pegaz Lubuski” 2009, nr 4 (39).

³³ J. Kurowicki, *Naczynia osobności. O zjawiskach poezji lubuskiej – przegląd stronniczy*, Wrocław–Zielona Góra 1998; C. Markiewicz, *Rozpoznany moment osobności*, Zielona Góra–Wrocław 2000; C.P. Dutka, *Słowo peryferyjne. Eseje, szkice literackie i recenzje*, Zielona Góra 1999.

³⁴ T. Budrewicz, *Zygmunt Trziszka*, dz. cyt.; M. Machowska, *Bronisława Wajs – Papusza. Między biografią a legendą*, Kraków 2011. Papuszy poświęcono też inne prace, por. L. Bończuk, *Papusza czyli wolność tajemna*, Gorzów Wielkopolski 1996; *Papusza czyli wielka tajemnica*, wybór i posłowie: K. Kamińska, Gorzów Wielkopolski 1992; A. Kuźniak, *Papusza*, Wołowiec 2013.

³⁵ R. Rudiak, *Życie literackie na Ziemi Lubuskiej w latach 1945–2000*, Zielona Góra 2015. Do opublikowanych w ostatnich latach prac dotyczących lubuskiego środowiska literackiego należy też zbiór szkiców Andrzeja Krzysztofa Waśkiewicza, powstałych w latach 1963–2012, por. tegoż, *Lubuskie środowisko literackie. Szkice z lat 1963–2012*, oprac. E. Kurzawa, wstęp: M. Mikołajczak, Zielona Góra 2014.

ROZDZIAŁ I. NARRACJE O PRZESIEDLENIACH...

głównie nie do badaczy literatury, ale do krytyków i dziennikarzy, to jednak warto je przytoczyć, ponieważ ilustrują trwałość paradygmatu wartościującego w badaniach regionalnych. Już we wstępie do numeru dotyczącego regionu czytamy:

(...) tak naprawdę nie ma już żadnej regionalności. Spory o Ziemię Lubuską przestają mieć sens, albowiem wchodzimy w wyższy stopień organizacji, nazywany globalnością. (...) W naszym przypadku nie mamy czego bronić – przecież tożsamość lubuska się nie wykształciła, a dowodów na to mamy aż nadto³⁶.

Artykuły zgromadzone w czasopiśmie zdają się potwierdzać tę tezę. Do nich należy tekst Grażyny Zwolińskiej, która zestawia to, co globalne (ważniejsze), z tym, co lokalne (nieważne lub mniej ważne): regionaliści w dobie globalizacji stali się „dziwakami, którzy zamiast ogarniać umysłem problemy kontynentów, wołają grzebać się w historii lokalnego kawałeczka swojej małej ojczyzny i kruszyć kopie o sprawy z globalnego punktu widzenia niedostrzegalne, czyli nieistniejące”³⁷. W podobnym tonie wypowiadają się Marek Grewling czy Stanisław Turowski³⁸.

Omawiany numer czasopisma opublikowano w 2010 roku. Ten rok stał się znaczący dla badań nad literaturą regionu. Wtedy właśnie na łamach „Ruchu Literackiego” ukazał się artykuł Mikołajczak „*Tropy topografii*”. *Związki między regionalizmem i miejscem w twórczości lubuskiej*³⁹, w którym autorka przedstawiła charakterystykę literatury dotyczącej Ziemi Lubuskiej, zarysowała jej etapy rozwojowe oraz – co chyba najistotniejsze – zasygnalizowała możliwość wpisania literaturoznawczych badań regionalnych w perspektywę antropologiczną. Artykuł ów zainicjował nowy kierunek myślenia na temat literatury lubuskiej, a metodologiczna reorientacja dokonała się pod auspicjami Pracowni Badań nad Literaturą Regionalną działającej w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Zielonogórskiego. Pod

³⁶ S. Kufel, *Od redakcji*, „Pro Libris” 2010, nr 1, s. 3.

³⁷ G. Zwolińska, *Regionalizm dla regionalistów*, „Pro Libris” 2010, nr 1, s. 31.

³⁸ S. Turowski, *Instrumentalne traktowanie regionalizmu* i M. Grewling, *Literatura regionalna – czy literatura?*, „Pro Libris” 2010, nr 1, s. 13–15 i 24–25.

³⁹ Por. M. Mikołajczak, „*Tropy topografii*”. *Związki między regionalizmem i miejscem w twórczości lubuskiej*, „Ruch Literacki” 2010, z. 1, s. 93–106. Korzystam z rozszerzonej wersji zamieszczonej w jej tomie *Zbliżenia* (dz. cyt., s. 11–28) pod zmienionym tytułem: *Tropy topografii. Związki między literaturą i miejscem w twórczości lubuskiej. Rzut oka wstecz i zarys perspektyw badawczych*.